

Niedzielski, Eugeniusz / Szlązak, Stanisław

Aktualne problemy rolnictwa województwa ostrołęckiego

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 4, 65-69

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Problemy rolnictwa i ochrony środowiska naturalnego

EUGENIUSZ NIEDZIELSKI
STANISŁAW SZŁĄZAK

AKTUALNE PROBLEMY ROLNICTWA WOJEWÓDZTWA OSTROŁĘCKIEGO

Przekształcenia systemu społeczno-gospodarczego kraju obejmują także rolnictwo, które jest podmiotem przekształceń, a jednocześnie oddziałują na nie zmiany zachodzące w innych działach gospodarki narodowej. Wzajemna zależność rozwoju rolnictwa od reszty gospodarki narodowej jest powszechnie znana i praktycznie udowodniona. Nie znajduje to jednak odzwierciedlenia w praktyce gospodarczej, w tym w polityce rolnej. Z kolei twierdzenie, że stan rolnictwa jest taki, jaki jest stan całej gospodarki, jest tylko w części prawdziwe. Rolnictwo bowiem z pewnym opóźnieniem reaguje na zmiany w otoczeniu, dotyczy to reakcji wejściowych, jak i wyjściowych.

Analiza procesów przystosowawczych w rolnictwie może obejmować aspekty ekonomiczne, związane z produkcją rolniczą oraz aspekty społeczne, związane z jakością życia na wsi. Poziom życia ludności rolniczej jest w decydującym stopniu określany przez rozmiary dochodu rolniczego przypadającego na członka rodziny rolniczej. Odnosi się to do mikroskali czyli gospodarstwa domowego, jak i do makroskali czyli do ekonomicznego zagospodarowania przestrzeni, wyznaczanego przez zagospodarowanie infrastrukturalne. Znana jest bowiem prawidłowość wskazująca na ścisłą zależność poziomu tego zagospodarowania i poziomu rozwoju rolnictwa. Analiza ekonomiczna zatem, na której koncentruje się niniejsze opracowanie, w dużej mierze obejmuje także aspekty społeczne rolnictwa.

Rolnictwo województwa ostrołęckiego podlega oddziaływaniu czynników ogólnych, powszechnych, odnoszących się do rolnictwa całego kraju oraz czynników szczególnych, charakterystycznych dla analizowanego terenu. Te ostatnie wzmacniają, bądź osłabiają reakcję rolnictwa na oddziaływania czynników zewnętrznych.

Do cech wyróżniających rolnictwo województwa ostrołęckiego należy niska jakość przestrzeni produkcyjnej, a zwłaszcza gleb, a także względnie duży udział trwałych użytków zielonych, niski poziom zagospodarowania infrastrukturalnego, szczątkowy udział gospodarstw uspołecznionych. Pochodną naturalnych warunków produkcji jest niski poziom jej intensywności i ograniczona zdolność gospodarstw do akumulacji, co zwiększa ich wrażliwość na ekonomiczne warunki gospodarowania.

Rokiem przełomowym w polityce rolnej był rok 1989. Decyzje legislacyjne z sierpnia tego roku zapoczątkowały okres przechodzenia do systemu rynkowego. Dokonane wtedy zmiany obejmowały m.in.: uwolnienie cen produktów nabywanych i sprzedawanych przez rolników, redukcję dotacji i preferencji, ograniczenie interwencji państwa. Decyzje te były warunkiem koniecznym, choć nie wystarczającym, do uruchomienia mechanizmów tworzenia rynku rolnego. Urynkowanie gospodarki żywnościowej było zgodne z oczekiwaniami rolników, jednakże dotychczasowe efekty są odmienne od oczekiwanych. Wzrost cen środków produkcji był dużo szybszy niż wzrost cen produktów rolnych. Poziom i struktura cen były w dużym stopniu zdeformowane przez zmonopolizowane otoczenie rolnictwa. Rolnictwo po raz pierwszy stanęło wobec bariery popytowej, co było powodem pewnych napięć społecznych.

Charakter przekształceń gospodarki okazał się szczególnie dotkliwy dla rolnictwa, gdzie uwidocznił się wpływ trzech barier, których negatywne skutki wzajemnie się kumulują.

Po pierwsze, jest to wyraźne ograniczenie popytu na żywność i produkty rolnictwa. Spadek popytu wynikał z obniżenia realnych dochodów ludności oraz z absolutnego i względного podrożenia żywności względem innych towarów i usług. Dla przykładu, w lutym 1990 r. w stosunku do lutego 1989 r. ceny żywności w handlu społecznym wzrosły 22 razy, natomiast ceny artykułów nieżywnościowych 11,5 razy, a ceny usług 13 razy. W efekcie zmalał popyt na żywność, a jednocześnie szybko rośnie udział wydatków na żywność w dochodach ludności. Trudności eksportowe, wzmógł import prywatny artykułów żywnościowych, przy braku lub spóźnionej interwencji państwa, spotęgowały kłopoty rolników ze sprzedażą produktów rolnych.

Drugim ograniczeniem rozwoju rolnictwa jest bariera opłacalności. Dotyczy to niekorzystnych relacji cen pomiędzy produktami rolnymi a środkami do produkcji rolnej oraz relacji pomiędzy cenami poszczególnych produktów rolnych. Po trzyletnim okresie wyższego wzrostu cen artykułów sprzedawanych przez rolników niż zakupowanych przez nich na cele produkcyjne i inwestycyjne (w 1987 r. 101,2%, w 1988 r. 107,1%, w 1989 r. 125,6%) w 1990 r. nastąpiło bardzo niekorzystne dla rolnictwa odwrócenie tendencji. Mianowicie, ceny produktów rolnych wzrosły 4-krotnie, natomiast ceny środków do produkcji rolnej 8-krotnie, a ceny detaliczne towarów i usług konsumpcyjnych prawie 7-krotnie. Szczególnie niekorzystnie ułożyły się relacje cen dla producentów bydła. Relacja ceny skupu żywca wieprzowego do wołowego w 1990 r. utrzymywała się na poziomie 1,8-2,0, podczas gdy wcześniej proporcje te wynosiły zazwyczaj 1,2. Natomiast cena kilograma żywca wieprzowego odpowiadała cenie 11-14 litrów mleka. Ceny wszystkich produktów rolnych wykazywały duże czasowe i przestrzenne zróżnicowanie.

Trzecim ograniczeniem rozwoju rolnictwa jest załamanie się ogólnej koniunktury i perspektywa długofalowego utrzymywania się bezrobocia. Czynniki ten ogranicza wzrost wydajności pracy w rolnictwie i przekształcenia struktury agrarnej.

Omówione uwarunkowania rozwoju rolnictwa w makroskali występowały również w województwie ostrołęckim i odzwierciedlały się w poziomie intensywności produkcji rolniczej, w zmianach rozmiarów i struktury tej produkcji, w dochodach ludności rolniczej, przemianach strukturalnych itd.

Zaopatrzenie w środki produkcji rolniczej i poziom nakładów

Powszechny do końca 1989 roku niedobór środków produkcji w następnym roku zmienił się w ich dostatek. Wynikało to nie tyle ze zwiększonych dostaw tych środków,

w niektórych przypadkach nastąpiło bowiem zmniejszenie, co z ograniczenia popytu przez rolnictwo.

W województwie ostrołęckim w roku 1990 sprzedano o 78,6% mniej nawozów niż w roku poprzednim. Zmniejszenie ilości zakupowanych przez rolników nawozów pogłębiało się wraz z upływem czasu i narastaniem trudności finansowych producentów rolnych. W drugiej połowie 1990 r. sprzedano zaledwie 11,7% ilości nawozów sprzed roku. Jednocześnie zapasy nawozów w jednostkach handlu zapewniały ich stałą dostępność w zróżnicowanym asortymencie. Ograniczenie popytu na nawozy jest jedną z przyczyn trudności finansowych przedsiębiorstw handlowych, jako że zapasy są finansowane wysoko oprocentowanym kredytem bankowym. Zawyżana przez to marża handlowa, łącznie z bardzo wysoką ceną fabryczną nawozów powoduje, że ceny nawozów w Polsce są wyższe niż np. w Niemczech (przy obecnym kursie walutowym). Wysokie ceny są w części powodem racjonalizacji decyzji o poziomie i strukturze nawożenia, jednak najczęściej wymuszają rezygnację z nakładów na nawożenie. Ponieważ tendencja do spadku poziomu nawożenia występuje od kilku lat, niedobory składników mineralnych w glebie, łagodzone korzystnym przebiegiem pogody, kumulują się i uwidocznia się w spadku produkcji roślinnej.

W roku 1990 w woj. ostrołęckim poziom nawożenia mineralnego wynosił 89,2 kg NPK/ha czyli o 40,1 kg mniej niż w roku 1989 i o 16,3 kg mniej niż w roku 1988. Spadek pogłowia trzody chlewnej w 1989 roku i bydła w roku następnym wpłynął na obniżenie nawożenia obornikiem. Mała pojemność kompleksu sorbcyjnego, związana z jakością gleb, przy niskim poziomie nawożenia organicznego i mineralnego, może być, zwłaszcza przy niekorzystnym przebiegu pogody, powodem głębokiego regresu produkcji roślinnej, a w następstwie i zwierzęcej. Ekstensyfikacja produkcji rolniczej znajduje wyraz także w zdecydowanym obniżeniu poziomu nawożenia nawozami wapniowymi (ponad 20% w 1990 r.), zastosowania środków ochrony roślin, zużycia pasz treściwych (w grudniu 1990 r. sprzedano 17,5% ilości sprzed roku), zakupu maszyn i narzędzi.

Ograniczenie poziomu nakładów jest procesem wymuszonym sytuacją dochodową gospodarstw, nie zaś tylko przejawem racjonalizacji tych nakładów. W ostatnich latach obserwuje się tendencję do wzrostu samowystarczalności, autarkizację. Dotyczy to powiązań usługowych oraz zaopatrzenia, związanego zarówno z produkcją rolniczą, jak i z gospodarstwem domowym. Spowodowało to zahamowanie procesów specjalizacji pracy, produkcji i gospodarstw. Jest to wynik zakłóceń rozwoju rolnictwa powodowany recesją gospodarczą oraz zmianami systemu gospodarczego. W warunkach naturalnego rozwoju, regulowanego przez rynek i podporządkowany jemu inwencji państwa, rolnictwo ogranicza swe funkcje do produkcji i to najczęściej wyspecjalizowanej. Jednocześnie rozszerzają się powiązania gospodarstw z rynkiem usług i produktów, tak w sferze przed jak i poprodukcyjnej. Obecna sytuacja rolnictwa oraz jego uwarunkowania wynikające z przeszłości (np. zmonopolizowanie rynku rolnego) powodują, że w gospodarstwach obserwuje się zahamowania lub wręcz cofnięcia z punktu widzenia długookresowych tendencji rozwojowych.

Poziom i struktura produkcji rolniczej

Ograniczona efektywność produkcji rolniczej oraz sprzyjające rolnictwu w ostatnich latach warunki pogodowe powodują, że obniżenie poziomu nakładów nie uwidoczniło się w spadku produkcji rolniczej. W niektórych gałęziach tej produkcji nastąpił nawet wzrost. Dotyczy to na przykład trzody chlewnej, gdzie po kilkuletnim okresie ograniczania rozmiarów stada w roku 1990 nastąpił jego wzrost. Zwiększenie zainteresowania chowem

trzody chlewnej wynikało jednak z trudności w zbyciu ziemniaków i mleka, a częściowo i zbóż, nie zaś ze szczególnej koniunktury dla produkcji żywca wieprzowego. Pozwoli ono przetworzyć zboża, a zwłaszcza ziemniaki, na które nie ma popytu, na mięso. Powszechność tych decyzji pozwala jednak wyrażać obawy, że mogą pojawić się problemy ze zbytem żywca wieprzowego, a tym samym nie spełnią się nadzieje rolników na odzyskanie przychodów, utraconych na skutek niemożności sprzedaży produktów roślinnych. Uwidacznia się tutaj oddziaływanie bariery rozwoju rolnictwa, jaką jest w województwie ostrołęckim słaby rozwój bazy przetwórczej surowców roślinnych. Gleby skłaniają do uprawy ziemniaków i jedyną możliwością ich zagospodarowania jest praktycznie zużycie na pasze. Duży udział łąk i pastwisk w strukturze użytków rolnych jest czynnikiem sprzyjającym rozwojowi chowu bydła. Tymczasem trudności w zbyciu mleka powodują ograniczenia tej gałęzi produkcji. Spadek pogłowia krów był częściowo powiązany z poprawą jakości stada. Wyraża się to we wzroście produkcji mleka od jednej krowy i z jednostki powierzchni. Jednakże długotrwałe niekorzystne tendencje dla chowu bydła tworzą sytuację trudno odwracalną. Mimo wzrostu cen mleka pod koniec 1990 r. ich relacje względem innych cen były nadal mniej niekorzystne dla hodowców bydła mlecznego niż przed urynkowaniem gospodarki żywnościowej. W województwie ostrołęckim stosunek cen mleka do żywca wieprzowego był mniej korzystny niż średnio w kraju i wynosił: w czerwcu 1990 r. 1:15,1, w listopadzie 1:12,3 i w grudniu 1:12,0. Najniższe ceny za mleko uzyskiwali rolnicy z gmin Klembów i Tuszcz (600 zł/l), a najwyższe z gminy Rozogi (1311 zł/l). Różnice w cenach są więc bardzo duże. Rzutuje to na opłacalność produkcji i sytuację dochodową gospodarstw.

Rozmiary produkcji towarowej w 1990 roku wyraźnie zmalały. W stosunku do roku poprzedniego skup żywca wieprzowego był niższy o prawie 25%, wołowego o 19,4%, drobiowego o 23,8%, a mleka o 1,6%. Ponieważ przyrost produktów rolnych (przy spadku rozmiarów produkcji towarowej) był niższy niż cen środków produkcji, spowodowało to ograniczenie akumulacji finansowej gospodarstw. W części z nich niewątpliwie nastąpiła dekapitalizacja majątku.

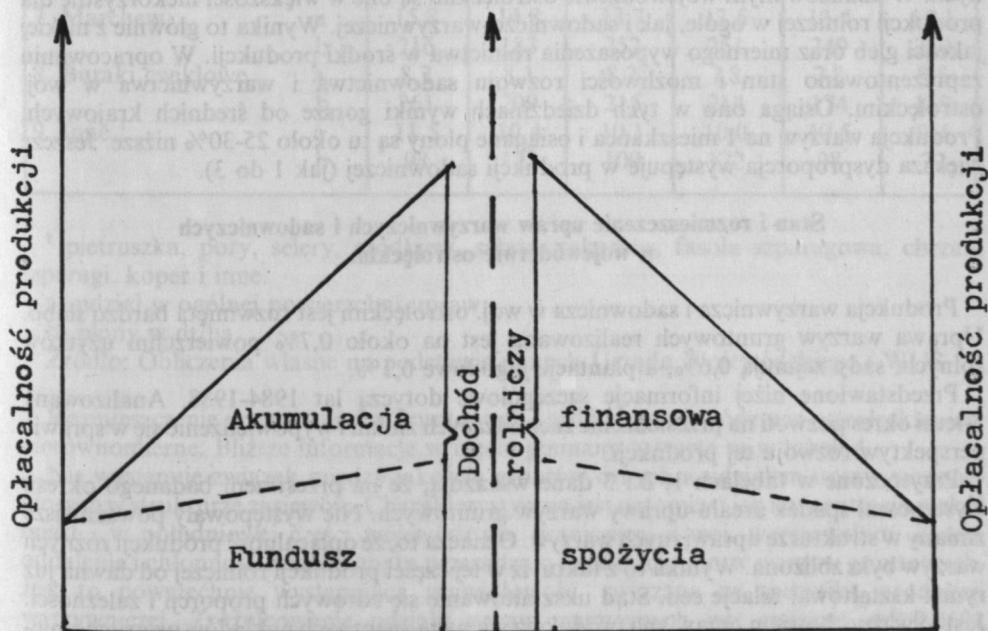
Wzrost opłacalności produkcji rolniczej, a tym samym dochodu rolniczego, uwidacznia się głównie we wzroście funduszu akumulacji, a tylko w niewielkim stopniu we wzroście funduszu spożycia. Spadek opłacalności powoduje natomiast reakcję odwrotną. Zależność tę obrazuje rysunek nr 1. Obecna sytuacja dochodowa gospodarstw ogranicza ich możliwości inwestycyjne, a poziom spożycia w części z nich jest utrzymywany poprzez zaniechanie niektórych nakładów produkcyjnych.

W ustabilizowanej gospodarce uzupełnienie dochodów odbywa się poprzez korzystanie z kredytów bankowych. Realizowana obecnie polityka kredytowa wobec rolnictwa jest odzwierciedleniem ogólnych założeń polityki gospodarczej. Tymczasem sezonowość dochodów, długi cykl produkcji i inne cechy specyficzne rolnictwa wskazują na konieczność odmiennego traktowania tego działu gospodarki w systemie kredytowym. Limity bankowe, a zwłaszcza wysoka stopa oprocentowania, ogranicza dostępność kredytu i powoduje, że koszt korzystania z kredytu jest wyższy od przewidywanych profitów.

O koniunkturze w rolnictwie świadczy aktywność inwestycyjna gospodarstw i popyt na ziemię. Spadek opłacalności produkcji rolniczej spowodował ograniczenie zainteresowania ziemią, co wyraża się we wzroście zasobów PFZ i w zmniejszaniu się powierzchni wydzierżawionej z tych zasobów rolnikom indywidualnym.

Kryzysowa sytuacja w gospodarce i w całym rolnictwie szczególnie dotkliwie uwidacznia się w rolnictwie województwa ostrołęckiego. Wynika to z niekorzystnych naturalnych warunków produkcji, co ogranicza produkcyjne i ekonomiczne zdolności buforowe

rolnictwa tego regionu. Dla uzyskania dochodów zbliżonych do dochodów uzyskiwanych przez rolników z innych terenów niską jakością gleb w województwie ostrołęckim trzeba substytuować nakładami pracy żywej i uprzedmiotowionej. Ze względów wcześniej omówionych poziom nakładów materialnych maleje. Możliwy byłby wzrost nakładów pracy żywej, między innymi wskutek bezrobocia w innych działach gospodarki. Intensyfikowanie produkcji, także w formie pracochłonnej, jest jednak ograniczane barierą popytu na produkty rolne. Pewną rolę odgrywa tutaj niedorozwój lokalnego przemysłu i przetwórstwa rolnego oraz infrastruktury handlowej.



Rys. 1. Kształtowanie się dochodu rolniczego w zależności od opłacalności produkcji.